Nr. 2. Kraków, Luty 1930. Rok VI.

RUCH ROBOTNICZY

Organ cen. ny „Chrześcijańskich Związków Zawodowych" z siedzibą w Krakowie.

Prenumerata wynosi: Rocznie zł. 3, półrocznie zł. 1·50.

„RUCH ROBOTNICZY" wychodzi raz w miesiącu.

Ogłoszenia umieszcza się po cenie 20 gr. od wiersza petitowego
Adres Redakcji i Administracji:
Kraków, ul. Andrzeja Potockiego 11, Tel. 048 3.

Wydawca: **JAN PUCHAŁKA.** Redaktor odpowiedzialny: **Stanisław Front.**

SPRAWOZDANIE KASOWE

Zarządu okręgowego Ch. Z. Z. w Krakowie.

Dochody:

1) Saldo w dniu 30 czerwca 1929 r.	1,190·32	zł.
2) Wpływy z Oddziałów netto . .	10,153·95	zł.
3) Zwroty zaliczek	912·53	zł.
4) „ pożyczek	103·00	zł.
5) „ 2/5 premji ubezpieczeniowych	187·20	zł.
6) Za druki	96·65	zł.
7) Inne	45·20	zł.
Razem . .	12,688·85	zł.

Rozchody:

1) Płace	5,855·00	zł.
2) Agitacja	1,200·85	zł.
3) Wydatki kancelaryjne	662·32	zł.
4) Ubezpieczenie pracowników . .	671·77	zł.
) Zaliczki na wydatki Sekretarjatów	1,536·52	zł.
6) Pożyczki	1,323·00	zł.
7) Czynsz za lokale Sekretarjatów .	570·00	zł.
8) Zaliczki na płace	150·00	zł.
9) Koszta Zjazdów i posiedzeń . .	124·24	zł.
10) Zwroty Oddziałom	105·06	zł.
11) Druki	42·50	zł.
12) Inne	30·00	zł.
Razem . .	12,271·26	zł.

ZESTAWIENIE:

Dochód:	12,688 85 zł.
Rozchód:	12,271·26 zł.
Nadwyżka:	417·59 zł.

Zarząd Okręgowy Chrześc. Zjednocz. Zawodowego.

Ks. Ludwik Kasprzyk sekretarz. *Jan Puchałka* prezes i skarbnik.

Komisja Kontrolująca:
a) *Jaworski.* b) *Dyląg.*

Rząd wobec potrzeb robotniczych.

Na posiedzeniu Sejmu w dniu 10 stycznia b. r. wygłosił prezes Rady ministrów p. Dr Bartel mowę programową, w której poświęcił kilka ustępów aktualnym obecnie sprawom robotniczym.

W sprawie **bezrobocia** zapewnił p. premjer, że nie może być mowy o jakiemkolwiek zaniechaniu opieki nad bezrobotnymi. Przeciwnie, należy tę opiekę usprawnić przez odpowiednią zmianę obowiązującego ustawodawstwa. Ma to być osiągnięte przez unifikację ustawy o państw. pośrednictwie pracy i ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia.

Celem zapewnienia normalnych stosunków w produkcji i uchronienia tak robotników jak i produkcji od wstrząsów, zaprojektuje rząd **ustawodastwo rozjemcze**, oraz taryfowe. Odnośne projekty dotyczyć będą załatwiania zatargów zbiorowych między pracodawcami, a odbiorcami, oraz zawierania umów zbiorowych.

P. Bartel zapowiedział również nowelizację przepisów prawnych o umowie o pracę robotników i pracowników (dekrety Prezyd. Rzplitej P.), o czasie pracy (ustawa), o urlopach (ustawa), o ubezpieczeniu pracowników umysłowych (dekret), o sądach pracy (dekret), o inspekcji pracy (dekret) i t. p.

Nie mógł prezes Rady ministrów pominąć w swojej mowie tak pierwszorzędnej dla świata robotniczego sprawy, jaką jest **ubezpieczenie na wypadek starości i niezdolności do pracy.** Zapowiedział p. Bartel, że scalenie ubezpieczeń społecznych zostanie ujęte w opracowanym już przez ministerstwo pracy projekcie ustawy. Wiadomo, że za poprzedniej prezesury p. Bartla projekt takiej ustawy został zgłoszony do laski marszałkowskiej. Rząd p. Świtalskiego projekt ten jednak z Sejmu wycofał celem dokonania w nim pewnych zmian. Jak zapewnił obecny prezes rządu, zmiany te mają wyjść na korzyść ubezpieczonych (zniżenie do 60 lat granicy wieku uprawniającego do uzyskania prawa do ubezpieczenia, inna organizacja instytucyj ubezpieczeniowych i nadzorczych).

Zmieniony projekt ustawy o ubezpieczeniu społecznem ma być przedłożony w najbliższych tygodniach Sejmowi. I słusznie. Sprawa ubezpieczenia

na starość i niezdolność do pracy nie da się dalej odwlekać, zwłaszcza, gdy chodzi o b. zabór austrjacki i rosyjski, gdzie wogóle brak ubezpieczenia robotników na starość względnie inwalidztwa. Każda dalsza zwłoka wywoływać będzie na tych obszarach coraz większe rozgoryczenie, czego żaden rząd lekceważyć nie może.

Omawiając plany rządu w zakresie ubezpieczeń społecznych, poruszył p. Bartel sprawę, która już oddawna była postulatem bodaj, że powszechnym. Chodzi mianiowicie o sposób zużytkowania funduszów rezerwowych, gromadzonych przez instytucje ubezpieczeniowe. Rezerwy te, idące w dziesiątki miljonów, lokowane są według obowiązujących przepisów w bankach państwowych, gdzie służą celom ogólnym. Słuszną jednak jest rzeczą, by te środki finansowe, których znaczna część powstaje z opłat samych ubezpieczeniowych, były użyte przedewszystkiem na cele bezpośrednio związane z potrzebami tych ubezpieczonych. To zrozumiano nareszcie w rządzie, a obecny minister pracy p. Prystor zaproponował użycie rezerw ubezpieczeniowych **na budowę mieszkań robotniczych** i pracowniczych. Kwota, jaką na ten cel mogą oddać instytucje ubezpieczeniowe, została ustalona na 125 miljonów zł., rozłożonych na 5 lat. Za te kwotę można będzie wybudować około 20.000 izb mieszkalnych, przy miesięcznem komornem do 35 zł. od izby.

Bezrobocie w Polsce.

Objawem wzrastającego przesilenia gospodarczego są wzrastające jak lawina cyfry dotyczące bezrobocia. Według wykazów urzędowych liczba bezrobotnych wynosi z końcem stycznia **prawie ćwierć miljona osób**, a cyfra robotników, którzy pracują po 2, 3 i 4 dni w tygodniu dochodzi do 150.000 osób. Największy porcent bezrobotnych stanowią robotnicy zatrudnieni w przemyśle włókienniczym, zwlaszcza w przemyśle łódzkim. Ale i inne gałęzie produkcji wykazują stały wzrost bezrobotnych. W górnictwie na G. Śląsku mamy ponad 20.000 bezrobotnych, w przemyśle żelaznym blisko 10.000.

Powyższe cyfry są tem groźniejsze, że zaledwie polowa bezrobotnych korzysta z zasiłków, gdy reszta pozbawiona jest wszelkiej pomocy. Nic też dziwnego, że wśród bezrobotnych powstaje coraz większe wrzenie objawiające się w demonstracjach ulicznych, napadach na magistraty i t. p. Władze nasze tłomaczą te objawy agitacją komunistów. Zapewne jest w tem wiele słuszności, ale z drugiej strony nie wolno zapominać o tem, że głód jest złym doradcą. Trzeba szukać środków zaradczych. Muszą się znaleźć środki na pomoc dla wszystkich bezrobotnych, należy również dołożyć wszelkich starań, by masom bezrobotnym dać pracę i zarobek. To jest obowiązek przedewszystkiem rządu, który jest odpowiedzialny za obecny stan gospodarczy, gdyż od kilku lat usunął parlament od wpływu na sprawy państwowe. Ale i Sejm może i musi ze swej strony obmyślić środki do skutecznej walki z bezrobociem, a przynajmniej współdziałać z rządem w tej sprawie. Bo w czasasch klęski powszechnej nie czas na walki polityczne. A bezrobocie staje się naprawdę klęską kraju.

Ustawodawstwo.

Zmiana ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia.

W Dzienniku Ustaw Rzpl. Pol. Nr. 3, poz. 18 z dn. 23 stycznia b. r. ogłoszono ustawę z d. 25 marca 1929 zawierającą ważne zmiany przepisów o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia. W myśl tej ustawy obowiązkowi zabezpieczenia podlegają wszyscy robotnicy, **którzy ukończyli 16 lat życia**. Dotychczas wiek robotników podlegających temu obowiązkowi określony był na lat 18. Ponadto rozszerza się obowiązek ubezpieczenia **na wszystkie zakłady pracy**, bez względu na to, ilu zatrudniają robotników. W myśl ustawy z r. 1924, ubezpieczano robotników jedynie w tych zakładach, które zatrudniały ponad 5 robotników. Wreszcie podniesiona została granica najwyższego zarobku, który dotychczas wynosił 7.50 zł. dziennie, a obecnie 10 zł. dziennie.

Zmiana ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia jest bardzo poważna. Grono robotników podlegających zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia zostało znacznie rozszerzone, bo dotyczy wszystkich robotników liczących 16 lat życia. Dodajemy, że podciągnięcie pod obowiązek zabezpieczenia robotników zatrudnionych w małych zakładach (poniżej 5 robotników) nastąpić ma w ciągu jednego roku t. j. do 23 stycznia 1931.

Nowe przepisy o doraźnej akcji dla bezrobotnych.

Obok zasiłków należnych bezrobotnym w myś ustawy z r. 1924 o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia, prowadzi rząd akcję doraźnej pomocy dla bezrobotnych, z której korzystają przedewszystkiem ci bezrobotni, którzy wyczerpali zasiłek należny im z mocy ustawy, a nadal pozostają bez pracy.

W ostatnich dniach Rada ministrów uchwaliła zmienić przepisy dotyczące udzielania doraźnej pomocy dla bezrobotnych. Nowe postanowienia opiewają:

W rodzinie, prowadzącej wspólne gospodarstwo, składającej się z 2 osób, z których żadna nie zarobkuje, ani nie posiada dochodów z innych źródeł, otrzymuje zapomogę tylko jeden bezrobotny w wysokości 30 zł. miesięcznie;

w rodzinie, składającej się z 4—5 osób, otrzymują zapomogę 2 osoby w łącznej sumie 50 zł.;

w rodzinie, składającej się z 6 osób, otrzymują zapomogę 2 osoby w łącznej sumie 65 zł.;;

w rodzinie, składającej się z 7 i więcej osób, otrzymują zapomogę 3 osoby w sumie 85 zł.

Natomiast w rodzinie, składającej się z 2 do 3 osób, w której zarobki poszczególnych członków rodziny razem nie przekraczają 90 zł. miesięcznie, zapomogę w wysokości 30 zł. otrzymuje tylko jeden członek rodziny, jeżeli zaś przekraczają, to zapomogę otrzymuje tylko głowa rodziny w wysokości 20 zł. miesięcznie.

W rodzinie, składającej się z 4 osób, w której zarobki lub dochody poszczególnych członków rodzin lub wszystkich razem nie przekraczają 120 zł. miesięcznie, zapomogę otrzymują dwie osoby w sumie 50 zł., jeżeli zaś przekraczają, to zapomogę otrzymuje tylko jeden z uprawnionych w wysokości 30 zł.

W rodzinie, składającej się z 5 osób, w której zarobki lub dochody poszczególnych członków rodziny lub wszystkich razem nie przekraczają 150 zł. miesięcznie, otrzymują zapomogę 2 osoby w sumie 50 zł., a jeżeli przekraczają, to zapomogę otrzymuje tylko jedna w wysokości 45 zł.

W rodzinie, składającej się z 6 osób, których zarobki lub dochody razem nie przekarczają 180 zł. miesięcznie,

otrzymują zapomogę 2 osoby w sumie 65 zł., jeżeli zaś przekraczają, to zapomogę otrzymuje tylko głowa rodziny w wysokości 45 zł.

W rodzinie, składającej się z 7 lub więcej osób, w której zarobki lub dochody razem nie przekraczają 180 zł. miesięcznie, otrzymują zapomogę 3 osoby w sumie 85 zł., jeżeli przekraczają, to zapomogę otrzymuje tylko głowa rodziny w wysokości 45 zł.

Z życia naszych organizacji.

Zgromadzenie tytoniowców w Krakowie.

W dniu 9 stycznia b. r. odbyło się w lokalu chrześć. związków zawodowych przy ul. Potockiego 11 liczne zebranie pracowników krakowskiej fabryki tytoniu, któremu przewodniczył prezes p. radca Miklasiński. Referat o obecnej sytuacji w fabryce, wszczególności o sprawie zamierzonej redukcji wygłosił p. poseł Puchałka. W dyskusji przemawiało szereg uczestników zebrania m. i. ks. senator Kasprzyk. W wyniku dyskusji uchwalono wnioski dotyczące spraw poruszonych w referacie oraz wnioski w sprawie wzmożenia działalności związku.

KRAKÓW. — Zakład czyszczenia miasta. Oddział pracowników Zakładu czyszcz. m., odbył w styczniu b. r. zebranie i posiedzenie Zarządu. Omawiano przedewszystkiem sprawę postulatów, jakie Zarząd Oddziału zgłosił do swoich władz przełożonych. Jedną z najprzykrzejszych bolączek wśród pracowników Zakładu czyszczenia miasta jest dziwne stosowanie uchwał Rady miejskiej w zakresie etatów i uposażeń.

Prasownicy już od dwóch lat nie otrzymują ubrań letnich, mają zaległe obuwie, a ubranie zimowe za rok 1929 dopiero teraz mają otrzymać. Zamiast kurtek zimowych, które powinni byli otrzymać z nadejściem zimy, obiecano im podszycie pod letnie płaszcze gumowe. Taka opieszałość ze strony Magistratu wprowadza zrozumiałe rozgoryczenie, zwłaszcza, że odnośne czynniki Magistratu stoją na stanowisku rozbieżnem. Podczas gdy oddział VII twierdzi, że pracownikom etatowym należy się to, co przewidują przepisy, biuro prezydjalne twierdzi co innego. Prezydjum Magistratu stoi na stanowisku wykonania praw przyznanych pracownikom etatami, atoli nie znajduje dość energji, aby podwładnym sobie wydziałom nakazać wypełnienie w stosunku do pracowników Zakładu czyszczenia miasta obowiązku jaki Gmina przyjmując tych pracowników na etat — na siebie przyjęła. Niektóre oświadczenia poszczególnych czynników Mgtu w zestawieniu z innymi wyglądają wprost **groteskowo**, a często zakrawają na **niewczesne żartowanie z postulatów pracowników**. Podkreślić należy, że pracownicy podobnem postępowaniem swych władz przełożonych są już poważnie rozgoryczeni i czas by był najwyższy, aby wreszcie postulaty pracowników, nie będące żadną nowością, ale przyznanemi, a nie wykonanemi w stosunku do nich prawami — zostały wreszcie przeprowadzone.

KRAKÓW. — Pracownicy wodociągowi. Odział pracowników wodociągu miejskiego odbył nadzwyczajne zgromadzenie w dniu 27 stycznia b. r. przy nadzwyczaj licznym udziale członków. Zgromadzeniu przewodniczył prezes kol. **Pelc**. Referat na temat nowego regulaminu dla pracowników miejskich oraz projektowanych zasad uposażenia wygłosił prezes Zarządu Okręgowego Chrz. Z. Z. poseł **Puchałka**. Mówca przedstawił również zabiegi poczynione w sprawie wyrównania dodatku świątecznego do tej wysokości, w jakiej otrzymali go pracownicy gazowni i elektrowni. Referent zaznaczył, że pracownicy wodociągowi są istotnie od 2 lat w poborach dodatku świątecznego pokrzywdzeni w stosunku do innych pracowników i podkreślił, że krzywda ta musi być naprawiona. Referat przyjęto gorącymi oklaskami, poczem rozwinęła się dłuższa dyskusja, w której przemawiało kilku uczestników zgromadzenia. Zgromadzeni postanowili stać twardo przy swoich postulatach i nie pozwolić na umniejszenie należnych im uprawnień.

KRAKÓW. — Związek służby domowej odbywa co czwartku swoje zebrania tygodniowe, na których wygłaszają odczyty poszczególni kierownicy Chrz. Z. Z., jak Ks. senator Kasprzyk, poseł Puchałka i sekretarz Front. W niedzielę, dnia 26 stycznia odbyło się zebranie służby, na którem sekretarz Front wygłosił referat ideowy i wskazał na konieczność silnej organizacji zawodowej wśród służby domowej, która ma wiele postulatów do spełnienia. Po zebraniu zapisano szereg nowych członków, a na zakończenie odśpiewano kolędy.

„Opłatek" chrześć. związku służby domowej w Krakowie.

W niedzielę 12 b. m. odbyło się w sali przy ul. Potockiego 11 piękna uroczystość „opłatka" przy licznym udziale służących. Do zebranych przemawiali pp. Jaworski i Front, składając życzenia, poczem wszyscy uczestnicy zasiedli do stołów.

Przy skromnej uczcie odśpiewano szereg naszych pięknych kolęd. Uroczystość wywarła na uczestników nadzwyczajne wrażenie.

KRAKÓW. — Związek Drobnych Handlarzy urządził w niedzielę 5 stycznia opłatek w Domu Związkowym przy ul. Potockiego 11. Uroczystość opłatka zgromadziła liczne zastępy członków i ich rodzin. Opłatek urozmaicony był przemówieniami i deklamacjami, a najpiękniejszą atrakcją, był zespól mandolinistów — przy akompaniamencie którego odśpiewano szereg pięknych kolend polskich. Przewodniczył całej uroczystości Ks. senator Kasprzyk, patron Chrz. Związków Zawodowych.

W niedzielę, dnia 26. stycznia odbyło się doroczne Walne zebranie Związku drobnych handlarzy pod przewodnictwem kol. Stefana **Łozińskiego**. Sprawozdanie kasowe zdał skarbnik kol. **Kusek**. Ze sprawozdań wynika, że Stowarzyszenie w ostatnich latach weszło na drogę racjonalnego rozwoju przez założenie kasy samopomocy, która wypłaca pogrzebowe rodzinom zmarłych członków, w razie potrzeby korzysta z chwilowych, nisko oprocentowanych pożyczek. Obie kasy rozwijają się pomyślnie. Kasa Związku przedstawia się również zadawalniająco, jakkolwiek w ostatnim roku sprawozdawczym miała bardzo poważne wydatki, spowodowane ożywioną działalnością w obronie interesów członków. Najlepszym dowodem dobrej i rozumnej gospodarki Zarządu Związku, jest uchwalenie Zarządowi votum zaufania i pozostawienia Zarządu w tym samym składzie na rok bieżący. Uchwalono też podwyżkę wkładki o 50 groszy, t. j. na 2 złote miesięcznie, a to w połowie na zasilenie kasy pożyczkowej i w połowie na fundusz delegacyjny.

ZABIERZÓW. — Związek pracowników chemicznych. Oddział Związku pracowników chemicznych w wapienniku zabierzowskim pod Krakowem odbył swoje Walne zebranie w dniu 10 stycznia. Z ramienia Zarządu okręgowego wziął udział w zebraniu kol. sekretarz **Front**, który zdał sprawozdanie z działalności Związku za rok

ubiegły. Sprawozdanie kasowe przedłożył kol. Stefan **Anderson**, prezes Oddziału. Ze sprawozdania kasowego wynika, że Zarząd ze swych 20% od składek zaoszczędził w ciągu roku kilkadziesiąt złotych, a majątek Oddziału wynosi około 100 zł. Po uchwaleniu absolutorjum Zarządowi wybrano nowy Zarząd w następującym składzie: Cywicki Józef, prezes; Prusak Józef, wiceprezes; Staniek Emil, sekretarz; Stefan Anderson, skarbnik i Gędłek Tomasz, zastępcą skarbnika. Po wyborach omawiano sprawy dotyczące pracowników, a mianowicie: kwestję redukcji z powodu chwilowego i częściowego zastoju pracy i uchwalono przedłożyć Dyrekcji propozycję, aby Dyrekcja udzieliła pracownikom należnych w roku bieżącym urlopów zamiast chwilowej redukcji. Żalono się też, że kierownictwo zgłasza do ubezpieczenia w Kasie Chorych niższe, niż faktyczne zarobki pracowników, przez co chorzy pracownicy są poszkodowani. Niemniej zredukowani chwilowo otrzymali zaświadczenia pracy z podaniem zarobku zgłoszonego do Kasy Chorych, co jest krzywdą dla pracowników i pewnego rodzaju nielojalnością kierownictwa. Wszystkie te postulaty przedłożył Zarząd okręgowy Dyrekcji wapiennika na piśmie. O rozstrzygnięciu podamy w następnym numerze.

Z kraju i ze świata.

Obrady Sejmu.

Po bardzo długich, przymusowych ferjach zabrał się nasz Sejm energicznie do pracy. Dokonuje się ona przedewszystkiem w komisjach sejmowych. . Najtrudniejsze zadanie miała komisja budżetowa, która w przeciągu prawie miesiąca dokonała wprost olbrzymiej pracy nad zdadaniem budżetu państwowego na rok 1930/31, dochodzącego do 3 miljardów złotych (3 tysiące miljonów złotych) . W obradach nad preliminarzem budżetowym stwierdzili posłowie dużą rozrzutność, z jaką niektórzy poprzedni ministrowie wydawali grosz publiczny, płacony przez obywateli. Wykryto też szereg pozycji świadczących o tem, że rząd udzielał subwencyj rozmaitym instytucjom i organizacjom, których całą zasługą było i jest chwalenie rządu i jego działalności. Nic tedy dziwnego, że komisja budżetowa skreśliła szereg pozycyj w przedłożeniu rządowem. Uchwalony przez komisję budżet będzie rozpatrywany w pierwszych dniach lutego przez pełny Sejm, poczem odesłany zostanie do Senatu.

Oprócz komisji budżetowej pracują: **komisja konstytucyjna**, która zastanawia się nad projektami nowej konstytucji, **komisja administracyjna**, rozpatrująca wnioski poselskie w sprawie ustaw samorządowych dla Małopolski, **komisja prawnicza**, **komisja skarbowa**, **komisja ochrony pracy**, **komisja reform rolnych** i in. Słowem Sejm pracuje bardzo gorliwie. Twierdzenie prasy rządowej o niezdolności Sejmu do pracy okazuje się zatem nieuzasadnione.

Szkoły akademickie w Polsce.

Obecnie mamy 19 szkół akademickich, z tego 12 państwowych, a 7 prywatnych. Do państwowych szkół akademickich należą: Uniwersytet Jagielloński (Kraków), Uniw. Stefana Batorego (Wilno), Uniw. Jana Kazimierza (Lwów), Uniw. Warszawski, Uniw. Poznański, Politechnika Lwowska, Politechnika Warszawska, Akademja medycyny weterynaryjnej we Lwowie, Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, Państwowy Instytut dentystyczny w Warszawie.

Do prywatnych szkół wyższych należą: Wyższa Szkoła Handlowa (Warszawa), Wyższa Szkoła Handlu Zagranicznego (Lwów), Wyższa Szkoła Handlowa (Poznań), Wyższe Studjum Handlowe (Kraków), Uniwersytet Lubelski, Wolna Wszechnica Polska w Warszawie, Szkoła Nauk Politycznych w Warszawie.

W tych 19 uczelniach kształciło się w roku 1928 przeszło 40 tysięcy osób, z czego w państwowych 36.976, w prywatnych — 4.627; ogółem 41.603. Z pośród ogółu słuchaczy przypadało na mężczyzn 31.002, na kobiety: 10.601 osób. Liczba kobiet, jak widzimy, stanowi dokładnie 25 procent słuchaczy, 75 procent przypada na mężczyzn, 90 procent słuchaczy korzystało z uczelni państwowych, gdzie pracowało 2.675 osób personalu naukowego. Zatem 37.000 uczniów miało 2700 nauczycieli, przyczem koszty tej nauki wynosiły według budżetu rocznego 31 miljonów złotych Z pośród personalu naukowego było profesorów (zwyczajnych, nadzwyczajnych i zastępców): 754, docentów — 181, asystentów — 1213, innych — 527: ogółem 2.675.

Szkoły powszechne na wolnem powietrzu.

Ministerstwo W. R. i O. P. rozesłało do Kuratorjum Okręgów Szkolnych następujący okólnik: „Ze względu na konieczność podniesienia stanu zdrowotnego dzieci miejskich w wieku szkolnym, wśród których zwłaszcza w wielkich miastach, szerzy się w sposób zastraszający gruźlica, Ministerstwo uważa za celowe rozpoczęcie prac nad zbadaniem możliwości zorganizowania w większych miastach szkół powszechnych podmiejskich na otwartem powietrzu, przeznaczonych przedewszystkiem dla dzieci, skłonnych do gruźlicy lub znajdujących się w pierwszym, niezaraźliwym okresie tej choroby. Ten typ szkół począł się już rozpowszechniać w większych ośrodkach miejskich Europy i dał bardzo dodatnie wyniki. W związku z tem zechce Kuratorjum zbadać w porozumieniu z odpowiedniemi instytucjami samorządowemi, czy i w jakich miastach Okręgu możliwe byłoby uruchomienie szkół omawianego typu. Ministerstwo uważa za wskazane, zwrócenie uwagi przedewszystkiem na następujące miasta: Warszawa, Białystok, Łódź, Katowice, Królewska Huta, Lwów, Kraków, Częstochowa, Poznań, Wilno, Lublin, Równe. Ministerstwo oczekuje w tej sprawie sprawozdania Kuratorjum (Urzędu Wojewódzkiego) z dołączeniem konkretnych wniosków".

Z piśmiennictwa.

Nowe pismo chrześcijańsko-społeczne.

Od 1 stycznia b. r. rozpoczął wychodzić we Lwowie dwutygodnik chrześcijańsko-społeczny „Głos Pracy". — W skład komitetu redakcyjnego wchodzą m. in. pp.: Ks. dr. Szydelski, prof. Uniw., senator Thullie, prof. Politechniki, dr. Bryła, prof. Politechniki. Pierwszy numer, przedstawia się bardzo dodatnio. Bratniemu organowi życzymy jak najlepszego rozwoju.

Drukarnia „Głosu Narodu" w Krakowie pod zarządem R. Ferka.